

Prof. dr hab. Janusz Kirenko  
Katedra Pedeutologii i Edukacji Zdrowotnej  
Instytut Pedagogiki  
Wydział Pedagogiki i Psychologii UMCS w Lublinie

Lublin, dn. 25.01.2021 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej Marka Konrada Szymańskiego OFM Conv. pt.:  
*Edukacja osób z niepełnosprawnością w ramach projektu „Alegria de Vivir”. Studium psychopedagogiczne*, napisanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Doroty Kornas-Bieli, prof. KUL, w Instytucie Pedagogiki na Wydziale Nauk Społecznych  
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Nauka nie jest wolna od penetracji okazjonalnych zakresów tematycznych, gdzie badacze spontanicznie podłączają się do nośnych zagadnień, niekiedy odwołują się do nich jako szczególnego zjawiska, nierzadko wracając do rozstrzyganych już problematyk, nadając im nowe, oby płodniejsze impulsy. Jeśli tylko tak jest, to nie pozostaje nic innego jak wspierać tego typu inicjatywy naukowo-badawcze. Tym bardziej, gdy większość z owych przedsięwzięć sytuuje się w dynamicznie rozwijających się obszarach z pogranicza licznych dziedzin i dyscyplin naukowych opisujących przemiany cywilizacyjne, społeczne i kulturowe świata. Dysertacja doktorska Marka Konrada Szymańskiego, OFM Conv., wychodzi naprzeciw nieustannie wzrastającemu zainteresowaniu jedną z takich problematyk, którą w tym przypadku jest edukacja osób z niepełnosprawnością, wraz z jej interdyscyplinarnymi osadzeniami, tranzycją oryginalnych rozwiązań z jednej przestrzeni kulturowej w drugą, gdzie poprzez swoje interesujące podejście badawcze, oparte na w miarę bogatej strukturze poznawczej, w tym wielodyscyplinowej metodologii badań, godna jest poznania i dyskusji. Już po pierwszym czytaniu mogę wydać opinię o niej, iż zarówno ocena zawartości merytorycznej i wartości naukowej dysertacji, zwłaszcza takich jej elementów, jak: ogólna ocena treści, poprawność definicji, określeń i nazw, jak i stwierdzenie czy poziom pracy odpowiada jego przeznaczeniu, upoważnia do stwierdzenia o charakterze pozytywnym. Czy, a jeśli tak, to na ile poszerza owe zainteresowanie w sposób oryginalny i twórczy to pytanie na które poniżej odpowiem.

Refleksja badawcza nad rehabilitacją i edukacją osób z niepełnosprawnością, ale i innych, w tym z chorobami psychicznymi, może przyczynić się do przełamania wielu stereotypów myślowych, o które nietrudno w sytuacji braku uporządkowanej wiedzy oraz

pojawiania się wciąż nowych zjawisk i doświadczeń z tego zakresu. Tutaj mówimy o jakże odmiennej specyfice kulturowej jednego z krajów Ameryki Południowej, jakim jest Ekwador.

Dysertacja Marka Konrada Szymańskiego, OFM Conv. jest swoistą próbą ustalenia takiego właśnie obszaru i jego typologizacji, a jak Doktorant napisał na str. 9.: „Skoncentrowano się na edukacyjnych walorach Projektu, przy czym edukację rozumiano bardzo szeroko jako kategorię obejmującą >wszystkie procesy szczegółowe rozwoju, wychowania i wpływu, oddziaływania na zmianę osobowości< (Kwieciński, 2015, s. 173-180)”. Niniejszy zakres problemowy zasadniczo oddaje tytuł rozprawy.

Przedłożona do recenzji dysertacja jest bardzo obszerna, bo liczy 378 stron. Składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, bogatego wykazu cytowanej literatury, zawierającego 291 adresów bibliograficznych, ze zdecydowaną przewagą pozycji rodzimych oraz spisów tabel i wykresów. Uzupełnia ją 35-stronicowy aneks z sześcioma załącznikami: „Kwestionariusz dla Uczestników Projekt (KUP)”, „Kwestionariusz dla Opiekunów Społecznych (KOS)”, „Kwestionariusz dla Pracowników Instytucji Publicznych (KPIP)”, „Dane Osoby Opiekującej się Osobą z Niepełnosprawnością/Chorym w Rodzinie”, „Kwestionariusz Retrospektywnego Obrazu Osoby z Niepełnosprawnością/Chorą I „przed” (KRAON I)” i „Kwestionariusz Aktualnego Obrazu Osoby z Niepełnosprawnością/Chorą II „po” (KRAON II)”. Bibliografia jest bardziej liczna, ponieważ tworzy ją jeszcze netografia, obejmująca 45 pozycji wraz z datami dostępu. Całość uzupełnia wykaz skrótów. Trzy pierwsze rozdziały są teoretyczne, prezentują dane z piśmiennictwa, rozdział czwarty jest metodologiczny, pozostały zaś ma charakter analiz empirycznych. Nieco zaburzone są proporcje pomiędzy częściami: teoretyczną i empiryczną, na korzyść tej pierwszej, co nie jest bez znaczenia, zważywszy na badawczy charakter pracy. Części te są w dużej mierze dobrze związane ze sobą, co powinno dać przejrzystą i logiczną strukturę dysertacji. W sumie jest ona poprawna, pozwala bowiem Autorowi dokonać kompleksowej oceny zebranego materiału.

Wstęp ujęty holistycznie, solidnie i ze znanstwem, gdzie zastosowana formuła bardziej wskazuje na przedmowę, czym w rzeczywistości jest, wielce zachęcając do lektury, wraz z autorską prezentacją zawartości merytorycznej dysertacji, co jest zwyczajowo przyjęte w większości tego typu opracowań. Oczywiście, jest spis treści i czytelnik może do niego sięgnąć, tyle, że praca pisana jest na ocenę i jej składowe takiemu rygorowi są poddawane. Analogicznie jest z danymi dotyczącymi założeń metodologicznych, zwłaszcza w odniesieniu do problemów badawczych, hipotez i celu badań. Chociaż tutaj zapewne pośpiech sprawił, że

znaczna ich część została przeniesiona metodą „kopiuj – wklej” z rozdziału metodologicznego.

Rozdziały teoretyczne pomieszczają w miarę szczegółowe studium literatury i wszelakich materiałów o charakterze formalnym i prawnym. W pierwszym z dominacją pozycji polskojęzycznych, natomiast w drugim i trzecim wyłącznie zagranicznych, przede wszystkim w języku hiszpańskim i włoskim, co jest zrozumiałe zważywszy na ich charakter. Treści rozdziału pierwszego poświęcone są problemom odnoszących się osoby z niepełnosprawnością w ujęciu personalizmu chrześcijańskiego, w tym: zakresów rozumienia pojęć niepełnosprawności i osoby z niepełnosprawnością, psychospołecznej sytuacji osób z niepełnosprawnością oraz edukacji i rehabilitacji jako sposobu realizacji integralnego spojrzenia na osobę ludzką. Autor stara się tutaj wykazać dyscypliną naukową. Prezentuje wielość sposobów pojmowania tych samych terminów, najczęściej w formie poprawnej, w znaczeniu ogólnie przyjętym w piśmiennictwie pedagogicznym, nierzadko psychologicznym, socjologicznym i prawnym, podejmując niekiedy próby ich syntezy pod postacią chociażby podsumowań. Niekiedy próbuje również zanalizowane i zdefiniowane kategorie pojęciowe ukazać w nielicznych jednak doniesieniach z badań empirycznych. Odnoszę także wrażenie, że Doktorant zbyt mocno przywiązuje się do tych prezentacji. Nie ma bowiem potrzeby dokonywania aż tak drobiazgowych przeglądów, tym bardziej, że wiele z nich nie koresponduje z podjętą problematyką badawczą. Należało ograniczyć się jedynie do treści związanych z przyjętymi wyznacznikami badanych zmiennych. Wiele z nich jest pobocznych, ale, co podkreślam, nie przyczyniają one do jakże częstego w takich sytuacjach powstania wrażenia chaosu. Raczej uwypuklają wiedzę i talent erudycyjny Autora. W większym tutaj stopniu należało się spodziewać analiz krytycznych i dyskursu z poglądami innych badaczy, by na tej podstawie samodzielnie uogólniać i formułować własne stanowisko. Lektura ponad 70. stron tekstu przeglądowo-analitycznego nie należy do zadań łatwych, zwłaszcza gdy nie ma potrzeby stawiania sobie tak trudnego zadania, by „na siłę” naginać pomieszczone treści w kierunku pedagogiki specjalnej, co samo przez się jest oczywiste i w sumie ziściło się, kosztem chociażby zapowiadanego ujęcia personalizmu chrześcijańskiego, oczekiwanego przeze mnie i zapewne bardziej przyjaznego Doktorantowi w realizacji postawionego zadania.

Zarysowana na wskroś nowocześnie problematyka niepełnosprawności w przestrzeni pedagogicznej, psychologicznej, socjologicznej i formalno-prawnej, przy równoczesnym niedostatku zbalansowania jej kontekstem filozoficzno-teologicznym, może sprawiać wrażenie schematycznego uporządkowania, pozbawionego jakże oczekiwanego pierwiastka

oryginalności. Tym bardziej gdy kolejny rozdział przenosi czytelnika w jakże odmienny obszar kulturowy. Jego treści, odwołujące się do ekonomiczno-społecznych warunków życia osób z niepełnosprawnością i ich rodzin oraz udzielanej im instytucjonalnej pomocy, w tym edukacyjnej, w Ekwadorze, podane zostały ze znanstwem i swoiście pojętą swobodą poruszania się po niej. Może jedynie kontekst uregulowań prawnych, z ogromną ilością danych, jawi się nieco przytłaczająco, ale nie czynię z tego jakiegoś szczególnego zarzutu, chociażby dlatego, że Autor ukazał rzeczywisty obraz kraju w którym aktualnie przebywa, co jest wartością samą w sobie, podnoszącą jakość opracowania, a ponadto, jak mniemam, z nieodpartą Jego potrzebą zachowania równowagi pomiędzy pierwszym i drugim rozdziałem, a zapewne i trzecim. Przeglądowy charakter treści z tego zakresu, a dokładniej poszczególnych aktów prawnych, bez adekwatnych komentarzy, o które jednak Doktorant się tutaj pokusił, niechybnie będzie odbiegać od tego, czego oczekiwało się po lekturze wcześniejszych zakresów problemowych.

Rozdział trzeci jest najkrótszy spośród dotychczas ocenianych, ale najistotniejszy w kontekście realizowanego przedsięwzięcia badawczego, ponieważ ukazuje założenia, cele i działalność Projektu *Alegria de Vivir*, z którym przyszło zmierzyć się Doktorantowi i jego przyjaciółom z Santo Domingo w Ekwadorze. To bardzo wartościowa część rozprawy, przedłożona nie tyle kompetentnie, bo to oczywiste w analizowanych kontekstach, ile z osobistego przekonania i niezłomnej wiary ojca Marka Konrada Szymańskiego w terapeutyczny, edukacyjny i duchowy sens ewangelicznej pracy na rzecz bliźniego.

Abstrahując od poczynionych uwag struktura niniejszy rozdziałów jest przejrzysta, gdzie kolejne kwestie stanowią merytorycznie spójną kontynuację swoich poprzedników. W większości charakteryzują się zadowalającymi analizami teoretycznymi, nie stroniącymi od prób ich syntezy, a przede wszystkim egzemplifikacyjnego wdrażania.

W rozdziale metodologicznym przedstawione zostały założenia badawcze rozprawy, w tym: problemy, hipotezy i cel badań, poprzedzone syntezą podstaw teoretycznych badań własnych. Zasadniczo większość cząstkowych składowych tworzących rozdział metodologiczny tutaj się znajduje, tym bardziej, że pomieszczone są one w dwóch obszarach: badań pilotażowych i właściwych, zasadniczych, a w tym drugim z bardzo szczegółowymi danymi co do zastosowanych narzędzi, struktury i procedury badań oraz charakterystyki grup badanych osób. Te zaś, jak metody analizy statystycznej, są niejako „porozrzucane” w innych miejscach rozprawy, co nie jest wskazaną praktyką i niewątpliwie rzutuje na całościowe postrzeganie dysertacji. Nieco szkoda, bo zarówno problemy, hipotezy i cel badań, są w

właściwie postawione i ogólnie rzecz biorąc, nie ma problemu z rozszyfrowaniem zastosowanego modelu badań. Wskazuje na to zastosowana przez Autora strategia badań, a także tok prowadzonych analiz empirycznych. Nie oznacza to, że nie można byłoby płynniej rozłożyć akcentów w strategii analitycznej, czego przykładem są pytania badawcze rodem z paradygmatu badań jakościowych, a główny ciężar analiz empirycznych skoncentrowany został w obrębie paradygmatu ilościowego, zwłaszcza, że i dobór narzędzi badawczych, w rzeczywistości ich autorskie konstrukcje, Doktoranta z Promotor i z Promotorem Pomocniczym, co jest ze wszech miar godne docenienia, utwierdza mnie w tym przekonaniu. Jest on oczywiście zasadny w kontekście zaproponowanego modelu. Tym bardziej, gdy w badaniach ilościowych tak dużą wagę przywiązuje się do wskaźników psychometrycznych, o co tutaj zadbano pieczołowicie. Mimo wszystko brakuje jednoznacznego wskazania teoretycznego modelu podjętych badań i analiz, z czego zapewne Autor zdawał sobie sprawę, posługując się enigmatycznym rozumieniem słowa „synteza” w tytule tego fragmentu pracy. Sformułowanie pytań badawczych, hipotez, adekwatnie do ich charakteru, tudzież określenie zmiennych i wskaźników nie budzi zastrzeżeń. Rzekłbym, iż są wzorcowe, ale tak wielka ich liczba nieco powstrzymuje mnie przed takim wskazaniem. I jeszcze jedno. Ucieszyła mnie bardzo kolejność prezentacji realizowanej struktury badawczej w spisie treści: problemy, hipotezy i cel, czyli zgodnie z tym o czym mówią metodologowie badań społecznych, ale cóż z tego skoro w manuskrypcie kolejność ich prezentacji jest zgoła odmienna.

Badania przeprowadzone zostały w specyficznych warunkach, w określonej rzeczywistości, co mimo wszystko stanowi pewne ograniczenie w sytuacji analiz ilościowych, ale zarówno wielkość próbek badawczych, jak i fakt, iż prowadzono również analizy jakościowe na tym samym materiale, upoważnia do przyjęcia niniejszej propozycji. Jestem tutaj pod wrażeniem ogromu pracy włożonej w przeprowadzenie tego typu badań.

Świadomy wybór modelu analitycznego zdeterminował charakter tego przedsięwzięcia badawczego, stąd i jego pokłosiem jest kolejny, ostatni już rozdział, tworzący część empiryczną. Bardzo dobre jego ustrukturalizowanie niewątpliwie ułatwia lekturę tekstu. Poświęcony jest zatem postrzeganiu Projektu *Alegria de Vivir* przez: osoby z niepełnosprawnością i osoby z zaburzeniem psychicznym oraz przez członków ich rodzin, a ponadto przez opiekunów społecznych oraz przez pracowników instytucji publicznych uczestniczących w Projekcie. Zastosowana tutaj analiza porównawcza pozwoliła ukazać wspólne i swoiste wymiary badanych zakresów problemowych. Zapewne, w ślad za nimi, można było się pokusić o analizy dyskryminacyjne, porządkujące różne zbiory danych, by w

procedurze postępującej wyłonić model zmiennych różnicujący porównywane grupy. Trudność tej metody statystycznej polega na interpretacji zastanej sytuacji, co zapewne nie byłoby na wyrost, skoro w prezentowanym materiale („Podsumowanie wyników badań oraz ich interpretacja”) były dobre przykłady pogłębionych interpretacji, a także, już nieco mniej widoczne elementy dyskusji z badaczami, którzy zajmowali się tymi lub podobnymi zagadnieniami. W sumie jest to bardzo wartościowy materiał badawczy, zawierający również analizy korelacyjne, oddający specyfikę funkcjonowania badanych osób, godny oddzielnego opracowania i opublikowania. Tym bardziej, że uzupełnieniem jego była analiza trzech indywidualnych przypadków, czyli jakże interesujący kolejny przykład powrotu do dobrej praktyki łączenia różnych spojrzeń metodologicznych. Nie należy jednak tego czynić na siłę. Tutaj nie odniosłem takiego wrażenia, jedynie co mi zabrakło to swoistej refleksji pod postacią chociażby występujących ograniczeń mających miejsce w niniejszych badaniach. Widocznie pośpiech sprawił, że się nie doczekałem.

W podsumowaniu wyników badań własnych oraz w zakończeniu Autor podjął, w większym lub mniejszym stopniu, z większą lub mniejszą siłą argumentowania i przekonywania, próbę zajęcia stanowiska wobec postawionych problemów badawczych i weryfikowanych hipotez. Nie obyło się tutaj oczywiście, jak zwykle w większości tego typu prac, bez powtórzeń treści wcześniej podanych. Wydzwięk tego przedsięwzięcia jest w zasadzie kompletny, ponieważ Doktorant wcześniej starał się przeprowadzić dyskusję swoich wyników z wynikami i poglądami innych badaczy oraz autorów prac zajmujących się tą problematyką. Dogłębna znajomość zakresu badanych problemów, własne doświadczenia w posłudze kapłańskiej, w tym pedagogiczne, w sposób oczywisty przyczyniły się do sformułowania bogatych wniosków, zwłaszcza o charakterze aplikacyjnym.

W sumie, praca jest oryginalna, dowodzi znajomości przez Doktoranta wiedzy teoretycznej z zakresu pedagogiki specjalnej, rehabilitacji i pedagogiki społecznej. Spełnia wymagania poprawnie przygotowanej, opartej na rzetelnie przeanalizowanych wynikach liczbowych rozprawy, która może być uznana za doktorską. Doktorant tym samym posiada umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Uwagi krytyczne mają charakter jedynie modyfikacji doskonalących rozprawę. Nie znalazłem uchybień w pracy mogących obniżyć jej walory pod względem poznawczym i aplikacyjnym. Oprócz błędów literowych i nie do końca utrzymanej konwencji przypisów, nie zauważyłem również istotniejszych mankamentów językowych. Po stosownej redakcji, skróceniu pierwszego rozdziału do

niezbędnego minimum i nadaniu mu bardziej międzynarodowego charakteru, warto rozważyć jej publikację w języku polskim i hiszpańskim.

Recenzowaną pracę oceniam pozytywnie i wysoko. Dysertacja odpowiada wymogom stawianym pracom doktorskim, zawartym w art. 13.1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z dnia 14.03.2003 r. wraz z poprawkami, w związku z czym opowiadam się za dopuszczeniem Marka Konrada Szymańskiego, OFM Conv., do dalszych etapów postępowania o charakterze awansowym. Wnoszę również o jej wyróżnienie.

A handwritten signature in blue ink, reading "Jarosław Kireński". The signature is written in a cursive style with a large initial "J".